

O, gwiazdeczko – polska pieśń z XIX wieku

O gwiazdeczko, coś błyszczała,
Gdym ja ujrział świat,
Czemuż to tak, gwiazdko mała,
Twój promyczek zbladł?
Czemuż mi już tak nie płonie,
Jak w dziecinnych dniach,
-Gdym na matki igrał łonie
W malowanych snach?
Prędkoś, prędkoś żeglowała
Po niebieskiem tle;
O gwiazdeczko moja mała,
Wiodłaś ty mnie źle
Wartkoś biegła wśród niebiosów,
Jam też chyżo żył,
-I z żywota złotych kłosów
Wcześniem wieńce wił
-Znikły róże, zwiędły wieńce,
Pożółkł życia maj,
I zapały i rumieńce
I tych złudzeń kraj
Wszystko mi tu nad okółem
Łza pomroku ćmi
-Ach, bo blada nad mem czołem,
Ma gwiazdeczka tkwi
O gwiazdeczko, dawne życie
W twym promyczku wznieć,
I jak dawniej na błękicie
Jeszcze dla mnie świeć!
Niech me serce jeszcze zazna
Doli młodych lat,
-Nim mnie ręka pchnie żelazna
Za słoneczny świat
(Niech me serce jeszcze zazna
Doli młodych lat),
-Nim mnie ręka pchnie żelazna
Za słoneczny świat



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych